

Brak winy diagnosty nie ma znaczenia

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 24, czerwiec 2022 12:24

Bernadeta Skóbel

Odsłony: 928

NSA: Art. 84 ust. 3 pkt 1 w zw. z art. 84 ust. 4 ustawy Prawa o ruchu drogowym, stanowiące podstawę prawną cofnięcia uprawnień diagnosty, ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Oznacza to, że stwierdzenie określonych uchybień skutkuje zastosowaniem przewidzianej w nim sankcji. W przepisie tym nie ma mowy o winie, wystarczy stwierdzenie obiektywnie dokonanych uchybień.

Sprawa dotyczyła cofnięcia uprawnień diagnosty do wykonywania badań technicznych pojazdów. Sąd odnosząc się do okoliczności sprawy wskazał, że skarżący nie kwestował prawidłowości ustalenia okoliczności faktycznych. Kwestionował jedynie pominięcie w ustaleniach faktycznych, że nie ponosi winy za powstałą nieprawidłowość w stopniu pozwalającym na pozbawienie go uprawnień ze względu na to, że dowód rejestracyjny był nieczytelny (czy też słabo czytelny) w zakresie wpisu o instalacji LPG. Sąd uznał ten zarzut za bezpodstawny. Już sam dowód rejestracyjny był wystarczającym dowodem na uznanie, że stosowny wpis był i dał się odczytać. Od diagnosty samochodowego w sposób oczywisty należy oczekiwać spostrzegawczości, staranności w ocenie zarówno badanego samochodu, jak i towarzyszących temu dokumentów – w szczególności zapisów w dowodzie rejestracyjnym. Zatem nie można uznać braku jego dostatecznej spostrzegawczości za okoliczność mogącą świadczyć na jego korzyść i podważającą prawidłowość ustalenia, że doszło do przeprowadzenia przez diagnostę badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania.

Wyrok NSA z 11 maja 2022 r. sygn. II GSK 91/19

Źródło: orzeczenia.nsa.gov.pl